

Marek Jedliński
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Tradycja i tradycjonalizm w perspektywach badawczych

Artykuły naukowe zamieszczone w niniejszym numerze tematycznym, przekazywanym do rąk czytelników, ukazują wieloaspektowość badań nad tradycją i tradycjonalizmem, dokumentują złożoność problematyki i różne perspektywy podejmowania refleksji nad przeszłością (jeśli tę ostatnią uznamy za *conditio sine qua non* tradycjonalności). Zrealizowanemu tu projektowi badawczemu przyświecał zamysł ożywienia w polskiej humanistyce badań nad tradycją i tradycjonalizmem, lokowanych zwłaszcza w optyce poznawczej filozofii. Problemy te zostały podjęte przez naukowców polskich i rosyjskich, którzy wychodząc od dotychczasowych, utartych, by nie rzec — tradycyjnych, schematów badawczych, przedstawili własne propozycje interpretacyjne.

Celem niniejszego przedsięwzięcia naukowego jest również zwrócenie należytej uwagi na dyskurs ideowy pozostający w cieniu prądów umysłowych dominujących we współczesnej humanistyce świata zachodniego. Prezentowani naukowcy uznają tradycjonalizm za istotny nurt intelektualny, w którego świetle dokonuje się oceny i klasyfikacji kultur, tradycję natomiast, fundującą samo pojęcie tradycjonalizmu, oceniają jako rozstrzygający czy też najważniejszy czynnik regulatywny kultury. Namysł nad przekazem pochodzącym z przeszłości można sytuować w kontekście wielu nauk, a temporalność *implicite* wpisana w tradycjonalność ukazuje licznie występujące filiacje i różne kontaminacje, unaoczniając jednocześnie totalność świata tradycji.

Konotacje pojęcia tradycji oraz inkarnacje samego tradycjonalizmu są imponujące — mogą się okazać zarazem frasuujące. Słowo ‘tradycja’, nierzadko popadając w sidła ideologii, jest dziś odmieniane niemal przez wszystkie przypadki, bywa, że w sposób nieodpowiedni, bezrefleksyjny i przygodny. Dla większości uczestników kultury staje się wówczas poręcznym słowem-„wytrychem”. Tę zastanawiającą predylekcję można dostrzec również u intelektualistów tropiących ślady opresji wywoływanej (rzekomo) przez tradycję — ma to miejsce np. w pisarstwie Rosi Braidotti¹. Czy narzędziem demaskowania opresji „obcej-starej” tradycji może się stać nieoczekiwane „nowa” tradycja? To jedno z wielu pytań, jakie wyłaniają się z analizy „fenomenu” przekazu. Zagadkowa i uniwersalna stosowalność rzezonego terminu sprawia, że „tradycjonalny” przedmiot refleksji naukowej otacza aura tajemniczości czy też, parafrazując Arthura Lovejoya, unosi się nad nim patos metafizyczny. Pojęcie tradycji jest zawłaszczane zarówno przez polityków, myślicieli i naukowców, jak również przez jej codziennych „użytkowników”, którzy są skłonni opatrywać etykietą „tradycyjny” nawet przedmioty charakteryzujące się wyłącznie cechami fizykalnymi.

Pojęcia tradycji i tradycjonalizmu korespondują z toposem sakralności. To, co jawi się jako tradycjonalne, jest najczęściej identyfikowane z czymś wzniosłym, sferą duchową, przeżyciem religijnym itp. W powszechnym mniemaniu tradycjonalność jawi się jako „coś” ogólnego, lecz zarazem „namacalnego”, stale przywoływanego, uobecnianego, istotnego dla uczestników danej kultury. Na tę kwestię zwrócił uwagę tradycjonalista integralny René Guénon, prowokująco przestrzegając zarazem przed wąsko partykularnym, religijnym rozumieniem tradycji². W swoich pracach francuski myśliciel usiłował przekonać, że istnieje jej „idea” uniwersalna, ewokowana w pragnieniu uobecniania uświęconej przeszłości. Twierdził, że w tradycji religijnej konkretnej konfesji nie wyczerpuje się formuła tradycjonalności. W tym miejscu należy wskazać na różne sposoby rozumienia tradycjonalizmu. Można go postrzegać jako postawę nieuświadomioną bądź nawyk (K. Mannheim); ma on też swoje odmiany teologicznie i religijnie (np. trady-

¹ Zob. R. Braidotti, *Posthuman, All Too Human. Towards a New Process Ontology*, „Theory, Culture & Society” 2006, vol. 23 (7-8), s. 197.

² Zob. R. Guénon, *Introduction générale à l'étude des doctrines hindoues*, Trédaniel, Paris 1987, s. 67.

cyjnalizm katolicki), politycznie („ideologia kontrrewolucyjna”); może mieć również różnorakie oblicza religijno-metafizyczne (prace A. Comaraszwy i F. Schuona) czy też kulturowe (R. Guénon, J. Evola). Pojemność znaczeniowa tradycjonalizmu konotuje w tym względzie z kontekstową wieloznacznością rozumienia tradycji. Nie jest możliwe uzgodnienie jednego sposobu prowadzenia rozważań na temat tradycji, co wskazuje nie tyle na jałowość refleksji, ile na bogactwo znaczeń właściwe dla humanistyki. Ta ostatnia dysponuje imponującym zasobem propozycji interpretacyjnych dotyczących terminu „kultura”, który stał się obiektem zainteresowania wielu badaczy, lecz pojęcie tradycji umieszczają w intelektualnych katakumbach, mimo jego powszechnej stosowalności. Źródeł tego osobliwego poczucia niedostatku można by poszukiwać w jej uwikłaniu w respektowane układy wartości — stało się to nieodłącznym aspektem refleksji tradycjologicznej. Terminy „tradycja” i „tradycjonalistyczny” jawią się jako nieodzowny element debaty politycznej. Czy wyczerpuje się w niej kontekst znaczeniowy tradycjonalności? Drogi poszukiwań intelektualnych autorów szkiców zawartych w niniejszym numerze tematycznym czasopisma wyznaczają wieloaspektowość badań tradycjologicznych i ukazują głębię ujęć poznawczych. Oddawanemu do rąk czytelników numerowi czasopisma przyświecał cel następujący: zwrócenie należytej uwagi, w świecie absolutyzującym tempo zachodzących zmian i postęp, na ciągle uobecniającą się przeszłość, na konieczność pochylenia się nad śladami pozostawianymi przez minione pokolenia i na pełne pokory przyznanie, że pozostajemy dłużnikami poprzedników. Istotnym celem, niepozbawionym nuty prowokacji, jest również odnowienie refleksji nad tymi problemami, które znalazły się na peryferiach humanistyki zachodniej. W tak wyeksplikowanej motywacji słyhać byłoby tedy głosy evolianańskiego zamysłu odważnej kontestacji, periodycznie dominujących, mód intelektualnych.

Prezentowany zbiór artykułów otwiera studium Jacka Bartyzela — polskiego znawcy tradycjonalizmu. W artykule *Tradycjonalizm, sensy terminu i kręgi odniesienia* autor wprowadza czytelnika w arkania tradycjonalizmu, dokonując w nim rozróżnień kategorialnych (tradycjonalizm filozoficzno-teologiczny, religijny, polityczny), koncentrując szczególną uwagę na omówieniu tradycjonalizmu karlistowskiego. Bartyzel jako historyk idei i filozof polityczny zobrazował zatem różne i zarazem przeciwstawne pojmowanie tradycjonalizmu: jako zachowawczej

postawy spontanicznej i przedteoretycznej, jako aspektu myśli konserwatywnej i jako odrębnej od konserwatyizmu filozofii politycznej, popularnej w krajach romańskich (Francja, Hiszpania). W tradycjonalizmie charakterystyczne jest rozumienie tradycji jako depozytu zasad wiecznych. Drugi artykuł, *Istota zachodnioeuropejskiego tradycjonalizmu politycznego* — Adama Wielomskiego, autora książek poświęconych tradycjonalizmowi politycznemu — zawiera tezę, że istotą tradycjonalizmu politycznego jest „porządek prawdziwy” (opisywany jako myśl Boga), czyli ład wyższy. Tradycjonałiści mieli go przeciwstawiać nieporządkowi rewolucji. Rzeczoną odmianę tradycjonalizmu Wielomski opisuje jako stanowisko przeciwstawne ideom oświecenia, rewolucji francuskiej, ideologiom liberalnym i socjalistycznym, jak również jako pozostające w pewnych aspektach polemiczne w stosunku do konserwatyizmu ewolucyjnego.

W prezentowanym zbiorze znalazły się również teksty znanych naukowców rosyjskich — z Uniwersytetu Moskiewskiego i Uniwersytetu w Sankt-Petersburgu. Igor Jewłampijew w artykule *Философский традиционализм» и преодоление кризиса современной цивилизации* unaoczniał antyoświeceniowe oblicze tradycjonalizmu filozoficznego, upatrując w epoce modernizmu początek kryzysu świata zachodniego, trwającego, wedle zapewnień autora, po dziś dzień. Jewłampijew dostrzega w renesansie wiele pozytywnych tendencji, mających na celu „uwolnienie” ducha ludzkiej wolności. Zdaniem rosyjskiego badacza jej nadużycie miało poprowadzić finalnie do dewastacji porządków tradycjonalnych w Europie. Aleksander Szirinianc w szkicu *Тоска versus надежда: размышления о времени* ukazuje natomiast nostalgiczny wymiar tradycjonalnego doświadczania temporalności, idealizującego moment zakorzenienia w bezruchu przeszłości, dającego poczucie egzystencjalnego ukojenia. Współczesność jawi się pod tym względem jako epoka „utruty wieczności”, ciągłego, bezcelowego pędu ku nieznannej przyszłości. Społeczeństwa industrialne stały się ofiarami anihilującego oddziaływania czasu. Zdaniem Szirinianca tęsknota za tym, co minione jest symptomatyczna dla ludzi, którzy znaleźli się w sytuacji kryzysowej. Prawidłowość tę jeszcze wyraźniej widać w perspektywie kulturowej. Utrata kontroli nad czasem jawiła się jako jeden z wielu syndromów stanu kryzysowego całej kultury europejskiej, który opisał wspomniany już wyżej Guénon (vide: *Философия кризиса Рене Генона*). Oświecenie miało zintensyfikować proces zrywania z tradycją,

przyczyniając się w ten sposób do pogłębienia kryzysu świata zachodniego.

Witold Piotr Glinkowski w artykule *Prze(d)sądy jako więź z tradycją — casus hermeneutyki H.-G. Gadamera* zwraca uwagę, że oświeceniowy, frontalny atak przeciwko związanym z tradycją przesądom sam był ufundowany na przesądzie. Glinkowski, analizując poglądy Gadamera, przypomina, że ów oświeceniowy przesąd polegał na naiwnej wierze w samoprzejrzystość i nieograniczoną wolność rozumu ludzkiego. Ograniczenie rozumu kontrastuje z totalnością świata tradycji, przed której siłą oddziaływania nie może uciec nawet jednostka wybitna. Problem ten poruszył Piotr Orlik w bogatym poznawczo artykule *Max Stirner wobec zniewalającej mocy tradycji - perspektywa antycypacji indyferencji*.

Po teoretycznym i ogólnym opracowaniu zagadnień tradycji oraz tradycjonalizmu zwróćmy się w stronę konkretnych kwestii z nimi związanych, sytuowanych w kontekście historycznym. Polskie oblicza tradycji i tradycjonalizmu zbadali: Andrzej Wawrzynowicz w artykule *Tradycja i postęp w historiozofii polskiego mesjanizmu. Filozoficzne uwagi na marginesie prelekcji paryskich Adama Mickiewicza* oraz Jerzy Fiećko w tekście *KOR i odnawianie romantyzmu w latach 70. i 80. XX wieku (na łamach „Zapisu” i „Krytyki”)*. Pierwszy autor skoncentrował uwagę na prześledzeniu motywów tradycjonalistycznych w tekście prelekcji paryskich Mickiewicza, drugi natomiast opisał „romantyczny wymiar” KOR-u i debaty na temat romantyzmu, odbywające się na łamach periodyków KOR-u. Wokół polskiej przeszłości rozważania poruszają się również w artykule Andrzeja Gniazdowskiego (*Tradycja republikanizmu szlacheckiego z perspektywy historii idei*), próbującego odpowiedzieć na pytanie, czy tzw. republikanizm szlachecki stanowił pewnego typu myśl „tradycjonalistyczną”.

Od kwestii republikanizmu przechodzimy do rozwinięcia aspektu politycznego w różnych perspektywach. Władimir Gutorow w artykule *Традиции британской конституции: современные дилеммы и интерпретации* omówił wybrane problemy tradycji angielskiej w kontekście dyskusji teoretycznych poświęconych demokracji (porównaniu modelu europejskiego i amerykańskiego), z kolei Paweł Okołowski w błyskotliwym stylu zrekonstruował światopogląd tradycjonalistyczny swego mistrza — profesora Bogusława Wolniewicza: *Prawo- i lewoskrętność jako bieguny stosunku do losu (przyczynek do*

koncepcji 'nowoczesnego tradycjonalizmu'. Natomiast kulturowy wymiar tradycjonalizmu, w horyzoncie kultury rosyjskiej, opracował polski badacz Sławomir Mazurek (*Rosyjscy myśliciele religijni wobec pokusy tradycjonalizmu*). Szczegółowe aspekty tradycjonalizmu, obecne w tej kulturze, omawia również Bartosz Hordecki. Zbiór artykułów zamyka szkic poświęcony wspomnianej wyżej evoliańskiej filozofii kultury (*No compromises! The traditionalistic philosophy of the culture of Julius Evola*) oraz interesująca analiza Józefa Tarnowskiego (*Uwagi o stosunku do tradycji w architekturze i jej estetyce*), unaoczniająca bogactwo znaczeń tradycji i tradycjonalizmu.